



Photo: Shutterstock

ALERT PRAWNY

KORONAWIRUS (COVID-19) – ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA I DYSCYPLINARNA LEKARZY

ZAGADNIENIA OGÓLNE

Obecna sytuacja wynikająca z rozprzestrzeniania się tzw. korona wirusa (COVID-19) stanowi znaczne wyzwanie dla lekarzy i placówek medycznych. Personel medyczny z wielkim poświęceniem i narażaniem swojego życia i zdrowia wykonuje czynności lecznicze. Nie można jednak zapominać, że wszelka tego typu działalność obarczona jest ryzykiem. W sytuacjach skrajnych, to ryzyko może prowadzić do odpowiedzialności karnej. Z uwagi na fakt, że obecne wydarzenia mają charakter bezprecedensowy, warto bliżej przyjrzeć się potencjalnym ryzykom wynikającym z grożącej lekarzowi odpowiedzialności karnej. W ten sposób możliwe będzie uniknięcie tej odpowiedzialności lub jej częściowe ograniczenie.

Sytuacja jest o tyle kłopotliwa, że stosowne regulacje są umiejscowione w wielu aktach prawnych i niezbędna jest ich wnikliwa weryfikacja. Po pierwsze, podstawowe przepisy wynikają z **ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi z dnia 5 grudnia 2005 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1239; dalej: uchorob)**. Niewątpliwie jednak kluczowym aktem prawnym regulującym to zagadnienie jest Kodeks karny, który wprowadza szereg przestępstw dotyczących rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych. Niewątpliwie także nowo-uchwalona **ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem**

i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 r. (Dz. U. 2020 r. poz. 374) nie pozostaje bez znaczenia.

W kontekście przypisania odpowiedzialności karnej należy także pamiętać, że ma ona charakter zindywidualizowany, co oznacza, że będzie ona ponoszona przez osobę, na której spoczywał określony obowiązek w zakresie wprowadzenia i egzekwowania stosownych procedur. Jest to szczególnie istotne w kontekście odpowiedzialności karnej lekarzy, na których spoczywa szczególny obowiązek w zakresie niewystąpienia określonych negatywnych skutków. Można zatem powiedzieć, że lekarze pełnią funkcję gwaranta niewystąpienia określonych następstw.

PODSTAWOWA ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA LEKARZY W ZW. Z KORONAWIURSEM

Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia zagadnienia należy dokonać ważnego zastrzeżenia. Inaczej będzie kształtowała się odpowiedzialność lekarza w momencie, w którym wykonuje on działania dotyczące zapobiegania skutkom korona wirusa, a inaczej będzie traktowany lekarz, który zetknie się z tym wirusem niejako przy okazji świadczenia innych usług leczniczych.

Dodatkowo trzeba także odróżnić dwie sytuacje, tj. sytuację, w której mamy do czynienia z potencjalnym zagrożeniem oraz sytuację, gdzie to zagrożenie przybiera realną postać.

Lekarze wykonujący świadczenia medyczne związane z leczeniem pacjentów zakażonych korona wirusem musi cały czas pamiętać o szczególnych procedurach bezpieczeństwa. Wynikają one m.in. z ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r. poz. 1239), a częściowo także z Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. z 2020 r. poza 433). Ponadto należy pamiętać, że Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 7 marca 2020 r. w sprawie wykazu chorób powodujących powstanie obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego oraz okresu obowiązkowej kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego (Dz.U. z 2020 poz. 376) choroba wywołana korona wirusem SARS-CoV-2 (COVID-19) **została dodana do listy chorób powodujących powstanie obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego.**

Niezastosowanie się do tych procedur może doprowadzić do powstania sytuacji zagrożenia dla innych osób znajdujących się w placówce medycznej, a także dla osób poza nią. W takim wypadku aktualizuje się możliwość pociągnięcia lekarza do odpowiedzialności karnej. Zgodnie bowiem z art. 165 § 1 pkt 1 k.k.:

*„Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach powodując **zagrożenie epidemiologiczne** lub szerzenie się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.*

W przypadku gdy skutkiem takiego działania jest śmierć człowieka wysokość potencjalnej kary znacząco wzrasta – do 12 lat. Jednocześnie należy wskazać, że możliwe jest również nieumyślne popełnienie tego przestępstwa, które wpływa łagodząco na wymiar sankcji.

Odpowiedzialność z tego tytułu związana jest ze szczególną rolą i pozycją tych lekarzy, którzy mając bezpośredni kontakt z osobami zarażonymi korona wirusem mają szczególny obowiązek zapobiegnięcia jego rozprzestrzenianiu. **W takim przypadku są oni gwarantem niewystąpienia określonych skutków negatywnych.** W tym miejscu wskazać należy, że odpowiedzialność z tego tytułu będzie dotyczyła także przełożonych, którzy niedopilnowani przestrzegania odpowiednich procedur higieniczno-sanitarnych.

Wracając do analizy przytoczonego przepisu karnego, trzeba zwrócić uwagę, że przepis mówi jedynie o „zagrożeniu epidemiologicznym”, a więc **dla odpowiedzialności karnej wystarczające jest powstanie samego zagrożenia, bez konieczności wystąpienia skutku w postaci konkretnych zakażeń.**

Podobnie rzecz się ma z lekarzami, którzy wprawdzie nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami zakażonymi koronawirusem, przez nieprzestrzeganie stosownych procedur powodują stan zagrożenia. Tytułem przykładu można wskazać sytuację, w której nie podjęto działań odizolowania pacjenta objętego koronawirusem od pozostałych pacjentów. Potencjalne ryzyko karne zaktualizują się także, jeżeli lekarz wiedząc, że miał możliwość zetknięcia się z wirusem, nie podejmie obowiązkowej kwarantanny, doprowadzając w ten sposób do sytuacji zagrożenia.

Widać zatem wyraźnie, że odpowiedzialność karna nie ma wyłącznie charakteru hipotetycznego, a jest realnym zagrożeniem, które należy mieć na uwadze.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZAWODOWA LEKARZY ZA ODMOWĘ WYKONYWANIA ŚWIADCZEŃ

W związku z analizowanymi przypadkami, pojawił się także problem odpowiedzialności zawodowej lekarzy wykonujących działalność leczniczą w formie jednoosobowych działalności gospodarczych w momencie odmowy wykonywania usług ponad ustalony limit. Zagadnienie to wymaga pogłębionej analizy.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. (Dz. U. z 2020 r. poz. 295) działalność lecznicza lekarzy może być wykonywana **w formie jednoosobowej działalności gospodarczej** jako indywidualna praktyka lekarska. Jest to alternatywna forma wykonywania zawodu w odniesieniu do standardowego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. **Lekarze wykonujący pracę w tej formie określani są mianem „lekarzy kontraktowych” gdyż zawierają umowy (kontrakty) z podmiotami leczniczymi.**

Z uwagi na wykonywanie zawodu w tej formie, **nie mają do nich zastosowania przepisy limitujące czas pracy**, wynikające z ustawy o działalności leczniczej (art. 94-96) czy Kodeksu Pracy. W ostatnich latach ujawniono wiele nieprawidłowości związanych z realizacją zawodu lekarza w tej właśnie formie. Chodziło przede wszystkim o obchodzenie przepisów prawa pracy, przez dodatkowe zatrudnianie lekarzy pracujących w ramach umowy o pracę na kontrakcie, tak aby obejść m.in. limity czasu pracy. Czas pracy jest bowiem określany umownie. Może on być limitowany liczbą godzin finansowanych przez NFZ.

Pojawia się wobec powyższego pytanie, **czy lekarza zatrudnionego na podstawie tzw. kontraktu można zmusić do wykonywania obowiązków ponad ustalony limit?** Z perspektywy prawnej takiej możliwości nie ma, a ewentualne zwiększenie liczby godzin powinno albo wcześniej być określone w umowie, albo powinno zostać rozstrzygnięte w formie aneksu lub nowej umowy. **Jeżeli zatem lekarz nie wyraża zgody na wykonywanie dodatkowej pracy, podmiot leczniczy nie ma możliwości zmuszenia go do jej wykonywania z prawnego punktu widzenia.**

Trudno sobie też wyobrazić, aby z tytułu odmowy świadczenia dodatkowych usług, niewynikających z umowy lekarz mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności zawodowej. Zgodnie bowiem z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2019 r. poz. 965): „Członkowie izb lekarskich podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza (przewinienie zawodowe)”. Wydaje się, że bezcelowe byłoby odwoływanie się w tym przypadku do niezwykle ogólnych postanowień Kodeksu Etyki Lekarskiej, który w żaden sposób nie reguluje relacji między lekarzem a podmiotem leczniczym.

FILIPIAKBABCZ.

EXPERT HOUSE

W związku z powyższym odwoływanie się do odpowiedzialności zawodowej należy uznać za zabieg chybiony, nieznajdujący podstawy prawnej. Oczywiście trzeba także pamiętać o pośrednich formach nacisku, zwłaszcza w sytuacji, w której lekarz jest jednocześnie zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Są to jednak przypadki nie mające nic wspólnego z obowiązującym prawem.

WOJEWODA MOŻE ZMUSIĆ

Analizując przedstawiony wyżej przypadek należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2019 r. poz. 537) w art. 48 ust. 1 wskazuje, że: **„Lekarz wykonujący zawód może być powołany przez uprawniony organ do udzielania pomocy lekarskiej w celu zwalczania skutków katastrof, epidemii i klęsk żywiołowych na czas ich trwania”**. Natomiast zgodnie z ust. 2: **„Zasady i tryb powołania lekarza w sytuacji, o której mowa w ust. 1, określają odrębne przepisy”**. Chodzi tutaj m.in. o wspomnianą już uchorob. W myśl art. 47 ust. 1: **„Pracownicy podmiotów leczniczych, osoby wykonujące zawody medyczne oraz osoby, z którymi podpisano umowy na wykonywanie świadczeń zdrowotnych, mogą być skierowani do pracy przy zwalczaniu epidemii”**. Odbywa się to w drodze decyzji administracyjnej właściwego wojewody, od której służy odwołanie do ministra właściwego do spraw zdrowia. Sama decyzja o skierowaniu do pracy przy zwalczaniu epidemii stwarza obowiązek pracy przez okres do 3 miesięcy w podmiocie leczniczym lub w innej jednostce organizacyjnej wskazanych w decyzji.

Niewykonanie tego obowiązku stanowi podstawę do wymierzenia kary grzywny do 5.000 zł. Istnieją zatem sposoby, aby zmusić lekarzy do pracy, co musi się jednak wiązać z określonymi gwarancjami.

ZAPEWNIAMY POMOC

Na wszelkie Państwa pytania dotyczące odpowiedzialności karnej pracodawcy w związku z epidemią COVID -19 odpowiedzą prawnicy FILIPIAK BABCZ LEGAL Spółka komandytowa z siedzibą w Poznaniu



dr Piotr Karlik

adwokat | prawnik

p.karlik@filipiakbabcz.com

tel. +48 600 837 732